

II Niedziela Adwentu (B)

Tekst Ewangelii (Mk 1,1-8): Początek Ewangelii o Jezusie

Chrystusie, Synu Bożym. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłanym przed Tobą; on przygotowuje drogę Twoją. Głos wołający w pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki!

Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając [przy tym] swe grzechy.

Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarą czkawką i miodem leśnym. I tak głosił: «Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwinąć rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcizłem was wodą, On zaś chrzcizł was będzie Duchem Świętym».

«Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia»

Fr. Faust BAILO
(Toronto, Kanada)

Dzisiaj, gdy unosi się kurtyna Boskiego dramatu, możemy usłyszeć głos, który woła: «Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki!» (Mk 1,3).

Spotykamy dziś Jana Chrzciciela, który przygotowuje scenę na wkroczenie Jezusa.

Niektórzy myśleli, że to Jan był prawdziwym Mesjaszem. Mówił tak jak dawni prorocy, opowiadając, że człowiek musi wyjść z grzechu, aby uciec od kary i wrócić do Boga, by znaleźć Jego miłosierdzie. To przesłanie na wszystkie czasy i do wszystkich miejsc i Jan wygłasza je pilnie. Dzięki temu, mnóstwo ludzi napłynęło z Jerozolimy i z całej Judei na pustynię Jana, by służyć jego nauczania.

Jak to możliwe, że Jan przyciąga takie tłumy mężczyzn i kobiet? Oczywiście oskarża Heroda i przywódców religijnych - przejaw odwagi, który fascynował prosty lud. Ale jednocześnie nie szczędzi mocnych słów do wszystkich ludzi: bo oni też byli grzesznikami i musieli się nawrócić. A po wyznaniu grzechów, chrzcił ich w rzece Jordan. Dlatego Jan Chrzciciel tak ich fascynował, bo rozumieli przesłanie prawdziwej skruchy, które chciał im przekazać. Skrucha, która była czymś więcej niż tylko wyznaniem grzechu — sama w sobie była ogromnym krokiem naprzód i to bardzo pięknym! Ale ta skrucha opierała się również na wierze w to, że tylko Bóg może jednocześnie przebaczyć i wymazać, usunąć długi i oczyścić zakamarki mojej duszy, wyprostować moje moralne błędy, tak nieuczciwe.

«Nie marnujcie tego czasu miłosierdzia ofiarowanego przez Boga», mówi św. Grzegorz Wielki. — Nie niszczy tego momentu, odpowiedniego, by nasycić się tym oczyszczającym miłosierdziem, która jest nam ofiarowywana teraz, kiedy czas Adwentu rysuje się przed nami.

Jesteśmy gotowi, by podczas tego Adwentu prostować błędy dla naszego Pana? Mogłoby przemienić ten czas w czas poświęcony bardziej autentycznemu, głębszemu wyznaniu w moim życiu? Jan wymaga szczeroci — szczeroci przed sobą samym — jednocześnie z oddaniem się miłosierdziu Bożemu. Czyńcie to, pomagajcie ludowi i wy dla Boga, pomagajcie zrozumieć, że życie jest kwestią walki o otwarcie dróg cnoty i pozwolenie, aby Bóg ożywił ich ducha swoją radością.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

•

«Wiemy o trzech przyjściach Pana. Poza pierwszym i ostatnim, jest jeszcze przyjście pośrednie. To pośrednie przyjście jest jak tor, po którym Pan przechodzi od pierwszego do ostatniego. W pierwszym przyjściu Chrystus był naszym odkupieniem, w ostatnim będzie naszym życiem, a w tym pośrednim jest naszym odpoczynkiem i pocieszeniem.» (św. Bernard)

•

«Jedną z charakterystycznych cech Boga jest to, że jest to “Bóg, który przychodzi”. To nie jest Bóg przebywający gdzieś w niebie nie zainteresowany nami i naszą historią, lecz “Bóg-który-

przychodzi". To Ojciec, który nigdy nie przestaje o nas myśle?» (Benedykt XVI)

-

«Wreszcie przez Jana Chrzciciela Duch Święty zapoczątkowuje to, co spełni z Chrystusem i w Chrystusie: przywróci człowiekowi "podobieństwo" Boże. Chrzest Jana był chrztem pokuty; chrzest z wody i Ducha będzie nowym narodzeniem.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 720)